

JACEK TONKOWICZ

Wydział Teologiczny UO

Obraz człowieka a ideał chrześcijanina w wielkich Listach św. Pawła

Podstawowym *novum* chrześcijaństwa było to, że Ten, który umarł i zmartwychwstał, był człowiekiem, postacią historyczną, a nie mitycznym bóstwem. Poniósł śmierć dlatego, że uważał się za Syna Bożego (por. J 19,7), jednocześnie ukazywał za pomocą wszystkich swoich czynów i całym swym zachowaniem, że Nim jest prawdziwie. Wspólnota chrześcijan znalazła w tajemnicy paschalnej zarówno niewzruszalny fundament, jak też jedyny sens swojego istnienia. Było to bowiem życie we wspólnocie z Bogiem, ale także i z ludźmi. A to wszystko na płaszczyźnie paschalnej, na której ukazało się jasno, że definitywnym jest życie, a nie śmierć.

Owej nowości życia doświadczył również Paweł z Tarsu w Cylicji. Przełomowym momentem w jego życiu było doświadczenie religijne w drodze z Jerozolimy do Damaszku, dzięki któremu z gorliwego faryzeusza (por. Dz 7,58–8,3) stał się pełnym poświęcenia Apostołem Chrystusa. Według wypowiedzi samego Apostoła rozstrzygającym wydarzeniem całego jego życia była epifania Chrystusa, którą było mu dane przeżyć pod Damaszkiem (por. Dz 9,19; 22,6-23; 26,12-20) i związane z nią nawrócenie. Doświadczenie to jest podstawą i kryterium jego stosunku do Chrystusa, co więcej, jego fascynacji Chrystusem, pojmowania Kościoła, działalności misyjnej i całej jego teologii.

„Misja apostołska wymaga wielu wyrzeczeń i cierpień. Jest ona uczestnictwem w cierpieniach Chrystusa (por. 2 Kor 1,5). Doświadczenie życia chrześcijańskiego Apostoł prezentuje w perspektywie opatrności Boga Ojca, który zgodnie z tradycyjnym określeniem jest błogosławiony (por. 2 Kor 1,3). Jest On Ojcem przede wszystkim Jezusa Chrystusa, którego głosi Apostoł. Dla wierzących jest On natomiast Ojcem miłosierdzia i wszelkiej pociechy. Nazywając tak Boga, Apostoł budzi ku Niemu pełną ufność tych, którzy pomimo grzechu nawracają się i przyjmują Ewangelię”¹.

¹ A. JASIŃSKI, *Apostołska służba Ewangelii. Drugi List do Koryntian* (WMWKB 9), Warszawa 1997, s. 236.

Do czasu Chrystusa obowiązywało przymierze litery². Chrześcijaństwo jest natomiast przymierzem Ducha, stąd kamienne tablice zastąpione zostały sercami wierzących, a teksty Pisma Świętego i dokumenty Kościoła nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do kwestii, że wszyscy chrześcijanie powołani są do doskonałości (por. KK 11)³. W niniejszym artykule chcemy przyrzeć się ideałowi chrześcijanina na podstawie czterech Listów św. Pawła, zwanych wielkimi.

Pytanie: Jaki jest ideał chrześcijanina? – jest aktualne od czasu, gdy w Antiochii Syryjskiej po raz pierwszy nazwano uczniów⁴ Chrystusa chrześcijanami (por. Dz 11,26). Najpierw rozpatrzmy obraz człowieka i jego postępowania w ujęciu filozoficznym i biblijnym, mając na uwadze szczególną godność istoty ludzkiej, o czym mówi Pismo Święte od pierwszych kart (por. Rdz 1,26-27). Następnie zostaną podane teksty, których tutaj nie będziemy poddawać szczegółowej egzegezie ze względu na ograniczoność artykułu. Materiał wielkich Listów św. Pawła jest bardzo obszerny. „Nazwą Listy wielkie, zwykło się oznaczać cztery Listy św. Pawła ze względu na ich długość – w porównaniu z innymi listami – a może też ze względu na łączność tematyczną, którą łatwo wyśledzić, zwłaszcza w 1 i 2 Liście do Koryntian (1 i 2 Kor) oraz w Liście do Galatów (Ga) i Liście do Rzymian (Rz). Kolejność, podyktowana czasem napisania, jest następująca: 1 Kor, Ga, 2 Kor, Rz”⁵.

Wybraliśmy więc z poszczególnych Listów fragmenty ukazujące obraz chrześcijanina w różnych aspektach życia. Na końcu ukazemy ideał, wskazując na chrześcijańską godność osoby, sens życia i miłość jako normę życia chrześcijańskiego. Ukazemy też fakt powszechnego powołania do świętości. Sięgając do Nowego Testamentu, warto przytoczyć myśl Soboru Watykańskiego II, wprowadzającą w tok naszych rozważań: „Wierni każdego stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego oraz doskonałej miłości. Dzięki zaś tej świętości także w społeczności ziemskiej rozwija się bardziej godny człowieka sposób życia” (KK 40).

² „Wiara chrześcijańska, uznając miłość, jako swoją główną zasadę, przyjęła to, co stanowi istotę wiary Izraela, a równocześnie nadała temu nową głębię i zasięg”; DCE 1.

³ Chrześcijaństwo między sobą nazywali siebie braćmi, świętymi, uczniami; H. LANGKAMMER, *Chrześcijaństwo*, SB, s. 40.

⁴ „Zadaniem uczniów jest taka realizacja życia doczesnego, aby było ono widomym znakiem obecności Boga w świecie. Przez to chrześcijanie sprawiają, że niewidzialna rzeczywistość królestwa niebieskiego rozprzestrzenia się coraz bardziej w świecie”. A. JASIŃSKI, *Błogosławieni ubodzy w duchu, do których należy Królestwo niebieskie*, w: J. MISIUREK, A.J. NOWAK, W. SŁOMKA (red.), *Ku szczęściu bez oszustwa* (Homo Meditans 18), Lublin 1997, s. 55.

⁵ E. SZYMANEK, WPŚNT, s. 296.

1. Człowiek i jego postępowanie w ujęciu filozoficznym i biblijnym

Człowiek, poznając siebie, zauważa najpierw, że nie jest – jak inne rzeczy – „czymś”, ale „kims”. To proste, elementarne rozróżnienie wskazuje na przepaść dzielącą świat osób od świata rzeczy. Rzecz to przedmiot martwy, pozbawiony rozumu i życia. „Osoba jest tym, co przyroda posiada najdoskonalszego”⁶. W wypadku człowieka wyraz „osoba” wyraża coś więcej niż jednostkowość gatunkową; zawiera szczególną jakość i doskonałość bytowania (istnienia), dla uwydatnienia której trzeba koniecznie użyć słowa „osoba”⁷. „Człowiek, który na serio traktuje siebie i szczerze chce wypełnić swe ludzkie powołanie, staje wobec problemu: jak dalece i w jakiej mierze jest zobowiązany do starań i wysiłków zmierzających do rozwoju własnego człowieczeństwa?”⁸. Refleksja nad człowiekiem i światem prowadzi do wniosku, że wymiar ziemski nie może być jedynym wymiarem człowieka. I tu z pomocą przychodzi religia, która nie przekreślając ziemskiego celu człowieka, podaje szczegóły dotyczące celu całościowego.

1.1. Filozoficzny obraz człowieka

Filozoficzny obraz człowieka odpowiadającego na Boże wezwanie nie został przedstawiony w postaci rozwiniętego systemu filozoficznego. W Biblii mówi się o człowieku szukającym, kochającym, lecz nie teoretyzuje się na ten temat. Sprawdzeniem prawdziwości antropologii filozoficznej powinna być jej adekwatność w opisie bogactwa ludzkiego doświadczenia samego siebie. Filozofia nie może zakłamywać żadnego wymiaru ludzkiego życia. Pomocną w tym może być filozofia personalistyczna tomizmu⁹.

Człowiek może poznawać za pomocą zmysłów. Posiada też i umysł, dzięki któremu jest zdolny do myślenia abstrakcyjnego, tworzy pojęcia powszechne i przekracza granice czasowych i przestrzennych zjawisk. Dzięki tej zdolności może nazywać rzeczy, nadawać imiona sobie i ludziom, tworzyć teorie, pytać i szukać odpowiedzi. U człowieka poznanie i pożądanie przybierają charakter duchowy i dlatego przyczyniają się do kształtowania prawdziwego życia wewnętrznego, co u zwierząt (nawet najbardziej rozwiniętych) nie zachodzi. Życie wewnętrzne to życie duchowe. Koncentruje się ono wokół prawdy i dobra. Z tego względu, że jest

⁶ TOMASZ Z AKWINU, *Suma teologiczna*, I, q. 29, a. 3.

⁷ K. WOJTYŁA, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 24.

⁸ R. DAROWSKI, *Między przeszłością a przyszłością*, w: TENZE I IN. (red.), *Człowiek – istnienie i działanie*, Kraków 1974, s. 80.

⁹ I. MROCZKOWSKI, *Chrześcijańska koncepcja człowieka i jego działania*, w: M. RUSECKI (red.), *Być chrześcijaninem dziś*, Lublin 1994, s. 281.

stworzeniem Boga, przysługuje mu wielkość i godność, a nawet zdolność przyjęcia Boga – który mu się udziela – i dania Mu odpowiedzi¹⁰. Prześledzimy pokrótce filozoficzny obraz człowieka.

1.1.1. Człowiek jako osoba rozumna

Człowiek jest bytem rozumnym, czego nie da się stwierdzić o żadnym innym bycie widzialnego świata. Już w VI w. po Chr. Seweryn Boecjusz sformułował klasyczną definicję osoby jako jednostki z natury rozumnej¹¹. Dzięki zdolności poznawania rozumowego człowiek selekcjonuje poznawane treści, może uchwycić istotę rzeczy, sens zdarzeń i odkryć cel swego życia. Fakt, że osoba jest istotą rozumną, sprawia, że jest ona jedynym w swoim rodzaju podmiotem.

1.1.2. Człowiek jako osoba wolna

Obok aktów poznawczych, człowiek jest osobą, którą charakteryzują akty woli-tywne, czyli wolność woli. Żyjąc w świecie, człowiek jest uzależniony od przyrody, swoich popędów i układów społecznych. Jednak prosta obserwacja własnych popędów wskazuje na to, że człowiek może im powiedzieć „nie”; może je ukierunkować i uszlachetniać. Zwierzę nic takiego zrobić nie może. Dzięki temu, że osoba posiada wolną wolę, jest panem samego siebie. Nikt inny nie może chcieć za mnie. Osoba jest *alteri incommunicabilis* – nieprzekazywalna, niedostępna. Owa nieprzekazywalność czy też niedostępność osoby jest najściślej związana z wolną wolą. Nikt nie może podstawić swojego aktu woli za mój¹².

1.1.3. Człowiek jako osoba miłująca

Trzecim rodzajem aktów, które współkonstytuują osobę, jest miłość¹³. Słowo to jest wieloznaczne, ale w etycznym opisie człowieka ma ono określone znaczenie. „Miłość w znaczeniu psychologicznym musi być w człowieku podporządkowana miłości w znaczeniu etycznym, bez tego nie ma mowy o właściwej integracji”¹⁴. Trzeba je rozumieć w kontekście czynów ludzkich, przez które człowiek wyraża siebie. Prawem życia osobowego jest miłość, a przedmiotem miłości na pierwszym miejscu jest Bóg, zaś na drugim wszyscy ludzie bez wyjątku: my sami oraz nasi bliźni¹⁵. Przy takim ustawieniu ostatecznym dążeń osiąga się pełnię moralności ludz-

¹⁰ I. HERMANN, *Człowieczeństwo*, PSB, s. 211.

¹¹ *Rationalis naturae individua substantia*.

¹² K. WOJTYŁA, *Miłość i odpowiedzialność*, s. 26.

¹³ „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa. i dlatego właśnie Chrystus – Odkupiciel, objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi”; RH 10.

¹⁴ K. WOJTYŁA, *Miłość i odpowiedzialność*, s. 108.

¹⁵ „Miłość bliźniego polega właśnie na tym, że kocham w Bogu i z Bogiem również innego człowieka, którego w danym momencie może nawet nie znam lub do którego nie czuję sympatii. Taka

kiej, religijnej i chrześcijańskiej. Motywem pełnego życia moralnego jest dopiero miłość nieskończona¹⁶.

1.1.4. Wybór wartości – spełnienie osoby

Człowiek może dokonywać wolnego wyboru pomiędzy dobrem i złem, a także pośród wartości¹⁷, które poznaje. Dzięki tej zdolności staje się w pewnym sensie budowniczym samego siebie. Od niego też zależy, czy wybierze on dla siebie autentyczny, prawdziwy, czy też fałszywy sposób życia. Każdy człowiek bardziej lub mniej świadomie przeżywa w sobie wołanie, które wypływa od spostrzeganych wartości lub osób, wołanie do kształtowania swojego życia zgodnie z nimi. Przez bardzo zróżnicowane czynności zmierza do osiągnięcia jakiejś nowej wielkości, którą jest pełniejsze i doskonalsze człowieczeństwo. Stopniowo się do niego zbliżając, nie może go jednak nigdy wyczerpać. Nawet człowiek, który osiągnął wysoki poziom swego rozwoju, nie może go uznać za zakończony.

1.1.5. Życie etyczne gwarantem wolności

Realny fakt wolności spełnia się w pewnym ludzkim, praktycznym doświadczeniu, które jest doświadczeniem powinności moralnej. „System moralny osoby i grupy (aspiracje, wzorce, linie postępowania) stanowi dom aksjologiczny, zbudowany na twardym gruncie «wierzeń» etycznych”¹⁸. Zdolność do rozróżnienia pozytywnych i negatywnych treści powinności (a więc treści powinnych – „powiniennem to i to” oraz niepowinnych – „nie powiniennem tego i tego”), do ich wyboru kształtującego decyzję oraz do spełnienia czynu jako aktu stwierdzającego ostatecznie uznanie powinności moralnej dowodzi faktu wolności jako cechy ludzkiej woli. „Wolność czyni człowieka podmiotem moralnym. Gdy człowiek działa w sposób świadomy, jest – jeśli tak można powiedzieć – ojcem własnych czynów. Czyny ludzkie, to znaczy czyny dokonane w sposób wolny na podstawie sądu sumienia, mogą być kwalifikowane moralnie. Są dobre albo złe”¹⁹.

miłość może być urzeczywistniona jedynie wtedy, kiedy jej punktem wyjścia jest intymne spotkanie z Bogiem”; DCE 18.

¹⁶ S. WITEK, *Miłość chrześcijańska w życiu człowieka*, Warszawa 1983, s. 19.

¹⁷ Samo słowo „wartość” wprowadzono do filozofii po raz pierwszy w XX w. przez R.H. Lotzego; A. DYLUŚ, *Wartość*, ST 2, s. 345–357.

¹⁸ M. VIDAL, *Kryzys wartości moralnych*, w: S. STANCEL (red.), *Moralność chrześcijańska*, Poznań – Warszawa 1987, s. 15. D. VON HILDEBRAND, *Fundamentalne postawy moralne*, w: TENŻE, J.A. KŁOCZOWSKI, J. PAŚCIAK, J. TISCHNER, *Wobec wartości*, Poznań 1982, s. 6.

¹⁹ KKK 1749.

1.2. Biblijny obraz człowieka

Stary i Nowy Testament przynoszą wiele konkretnych przykazań, norm i zaleceń. Nie wszystkie mają tę samą wagę. Bibliści i egzegeci wkładają wiele trudu, aby odkryć bogactwo antropologii biblijnej, będącej podstawą moralności chrześcijańskiej. „Słowu Bożemu zawsze towarzyszy łaska wewnętrzna, która uświęca i zbawia”²⁰. Warto tu powiedzieć, że Biblia jest opisem konkretnych działań Boga oraz różnych zachowań człowieka. Nie ma tam teorii filozoficznych, ale jest opisane samoudzielnienie się²¹ Boga w historii. To stanowi fundament ostatecznego spełnienia się człowieka. Dla wierzących w Chrystusa nie mogła być celem marzycielska mistyka, która przemożną siłą przyciągała wówczas wielu ludzi (hermetyzm, religie misteryjne, gnostycyzm). Nie ekstazyzna wizja prowadzi do wspólnoty z Bogiem, lecz miłość wypróbowana w działaniu (por. 1 J 4,12)²². W obrazie biblijnym człowieka można wyodrębnić trzy podstawowe prawdy: powołanie człowieka, przymierze z Bogiem i nawrócenie człowieka.

1.2.1. Powołanie człowieka przez Boga

Powołanie człowieka przez Boga zawiera istotne fakty z historii zbawienia, a więc historii kontaktu Boga z człowiekiem. Powołanie rozpoczęło się wraz ze stworzeniem człowieka na „obraz i podobieństwo Boże” (Rdz 1,26). Człowiek nie pojawił się na ziemi na skutek przypadku. Jego twórcą nie jest tajemniczy los, ale Bóg, „który jest Miłością” (1 J 4,8-16) i który wzywa każdego z nas po imieniu.

W pojęciu stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże ukazane zostały zdolność i powołanie do miłości, do darowania siebie Bogu i ludziom. Wyraża to szczególnie jahwistyczny opis stworzenia człowieka, zawarty w Rdz 2,4-25. Bóg udziela człowiekowi swego ducha (*ruah*), wiążąc go niejako z sobą przykazaniem posłuszeństwa. Broni następnie człowieka przed samotnością („mężczyzną i niewiastą stworzył ich”) oraz powierza mu troskę o przyrodę (Rdz 2,9).

1.2.2. Przymierze Boga z ludźmi

Obok idei powołania istotnym elementem antropologii biblijnej jest przymierze Boga z ludźmi. Jest ono nierozłącznie związane z powołaniem i wyborem narodu izraelskiego. Inicjatorem przymierza był sam Jahwe, który niósł Izraela na „skrzydłach orlich” i prowadził do siebie (por. Wj 19,4). Formułą przymierza było zdanie: „Ja będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem” (Kpł 26,12; Jr 30,22).

Przez fakt zawarcia przymierza Jahwe stał się Bogiem Izraela, tzn. obiecał mu swą szczególną bliskość i obecność, szczególną pomoc w trudnościach, dar Prawa

²⁰ A. SCHÖKEL, *Słowo natchnione*, Kraków 1983, s. 276.

²¹ K. RAHNER, MST, s. 411.

²² R. SCHNACKENBURG, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, Warszawa 1983, s. 98–99.

i ziemi (por. Wj 25,8; 23,20.30-31). Lud jako partner przymierza zobowiązał się zachować wierność Prawu, które wzywało do wierności Bogu-Jahwe i realizowania przykazania miłości. Przymierze na Synaju, które miało formę kontraktu, umowy, nie strzegło Izraelitów przed wypaczeniami, z którymi zmagali się prorocy, zwracając uwagę na ideę miłości i serdeczności. Oni porównywali Jahwe do Pasterza (Oz 4,16), Ojca (Jr 3,41) i Oblubieńca (Oz 2,4.18).

1.2.3. Nawrócenie człowieka

Historia zbawienia, która realizuje się dzięki powołaniu człowieka przez Boga, wymaga stałego ukierunkowania człowieka na spełnianie woli Boga. Dlatego w Starym i Nowym Testamencie spotykamy ciągle wezwanie do nawrócenia. W starotestamentalnej literaturze prorockiej nawrócenie jest radykalnym wyborem posłuszeństwa Bogu. Prorocy widzieli nie tylko upadek polityczny swego narodu, lecz także bałwochwalstwo, niesprawiedliwość i wynaturzenia seksualne. Dlatego nawoływali lud do powrotu ku przymierzu. Nawrócenie nie jest naszym dziełem i naszym osiągnięciem, ale darem Bożym; jest „łaską możliwości rozpoczęcia na nowo”²³.

Pierwszą syntezę chrześcijańskiego rozumienia nawrócenia zawdzięczamy św. Pawłowi. Pokazał siłę grzechu zarówno w wymiarze osobistym, jak i światowym (por. Ef 2,1-6; 2 Kor 4,4). Grzech prowadzi do śmierci duchowej i wewnętrznego chaosu (Rz 8). Nawrócenie rozumie on jako chrześcijański udział w przywracaniu porządku w sobie i w świecie. Nawracanie się oznacza wyzwalanie się z mocy grzechu²⁴ i zanurzenie w Chrystusa. Chrześcijanin może dzisiaj tego dokonać poprzez życie sakramentalne. Chrzt jest pierwszym i istotnym przejściem ze śmierci do życia i porzuceniem starego człowieka (por. Kol 3,1-4).

2. Obraz chrześcijanina na podstawie wybranych tekstów z wielkich Listów św. Pawła

2.1. Wielkie Listy św. Pawła a moralność chrześcijańska

Chrześcijaństwo św. Pawła, pobożność, życie religijne, działalność i teologia były wynikiem jego cudownego nawrócenia. Św. Paweł doznał na sobie działania Bożej miłości, przeżył jej spontaniczność i bezinteresowność. Zdał sobie sprawę z tego,

²³ KKDWW, s. 353.

²⁴ „W nauczaniu Jezusa pojęcie grzechu jest przede wszystkim związane z duchową śmiercią, która wprawdzie nie od razu zabija człowieka, ale podobnie jak rozwijająca się choroba prowadzi go ostatecznie do totalnej zguby”; Z. SARELO, *Destrukcyjne skutki grzechu*, w: S. STANCEL (red.), *Moralność chrześcijańska*, Poznań – Warszawa 1987, s. 297.

że jego powołanie jest niesieniem dobrej nowiny zagubionym i pozostającym z dala od Boga, podobnym do niego, zanim dosięgło go Boże zbawienie²⁵.

Dla św. Pawła przykazanie miłości jest pierwszym skutkiem działania Ducha Świętego, podstawą i kompendium wszystkich cnót (Ga 5,22; 1 Kor 13,4-7; Kol 3,12-14), a także jest wypełnieniem Prawa (Rz 13,8-10; Ga 5,14)²⁶. „Trwanie wiernych przed Bogiem możliwe jest dzięki miłości, gdyż «z miłości przeznaczył nas [Bóg – A.S. J.] dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa» (Ef 1,5)”²⁷.

Co oznacza to wielkie przykazanie? Doskonałość wiernych, względnie ciągłe dążenie do coraz większej doskonałości trzeba zawsze rozumieć jako uczestnictwo w pełni miłości Chrystusa i w Jego dziele. Apostoł Narodów jako cel swojej posługi zbawczej widzi w tym, „aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chrystusie (Kol 1,28)”²⁸. Tę samą powszechność powołania do doskonałości wyraża on zgodnie z poznaną wolą, kiedy „doskonałość” używa jako pełną zgodę na wolę Bożą (por. Kol 4,12). Podobnie wyraża się w Rz: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co [wg niej] jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe” (12,2).

Moralne zobowiązania chrześcijan ukazują się w bardzo wymowny sposób w Ga – we fragmencie traktującym o „życiu według Ducha” i „życiu według ciała”. O ile „z ciała” rodzą się grzechy i wszelkie zło, o tyle „owocem Ducha” są czyny szlachetne i wartościowe, które winni pełnić chrześcijanie (Ga 5,16-23). Część moralna tego listu (5,13–6,10) traktuje głównie o prawdziwej wolności chrześcijan.

W Rz kodeks postępowania chrześcijańskiego obejmuje zwłaszcza rozdziały 12 i 13. Mamy tutaj zbiór wskazówek dotyczących życia moralnie nowego – życia z wiary. Charakterystyczny jest przy tym początek fragmentu, gdzie Paweł prosi Rzymian, aby złożyli Bogu w ofierze swoje ciała i aby przemienili się „przez odnowienie umysłu” (Rz 12,1n), oraz zakończenie, w którym akcent pada na doniosłość i niepowtarzalność obecnej chwili: „A zwłaszcza rozumieście chwilę obecną: teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas niż wtedy, gdyśmy uwierzyli” (Rz 13,11).

O postępowanie godne chrześcijan Paweł apeluje w Listach do Koryntian. W 1 Kor czyni to m.in. tuż po zdemaskowaniu grzechów adresatów w rozdz. 5 i 6, argumentując w następujący sposób: ciała chrześcijan są członkami Chrystusa, chrześcijanie złączyli się z Panem i ich ciało jest przybytkiem Ducha Świętego.

²⁵ P. GÓRALCZYK, *Powołanie do doskonałości jako zasadniczy rys moralności chrześcijańskiej*, w: S. STANCEL (red.), *Moralność chrześcijańska*, s. 105.

²⁶ „Paweł wie, że w dwojakiej miłości Boga i bliźniego jest obecne i wypełnia się Prawo. W komunii z Chrystusem, w wierze tworzącej miłość całe Prawo znajduje urzeczywistnienie. Stajemy się sprawiedliwi, żyjąc w komunii z Chrystusem, który jest miłością”; BENEDYKT XVI, *Katechezy o św. Pawle*, Kraków 2009, s. 122.

²⁷ A. JASIŃSKI, *Chrzest jako naznaczenie pieczęcią Ducha Świętego (Ef 1,3-14)*, w: A.J. NOWAK, W. SŁOMKA (red.), *Chrzest – nowość życia* (Homo Meditans 10), Lublin 1992, s. 41.

²⁸ T. HERRMANN, *Miłość braterska w Pierwszym Liście św. Jana*, Paradyż 1983, s. 104.

Chrześcijanie więc nie powinni grzeszyć! Zatem wprowadzenie porządku tam, gdzie go brakowało, oraz udzielenie odpowiedzi na konkretne pytania wiernych – to podwójny cel 1 Kor. Natomiast drugi list kanoniczny skierowany do wiernych Kościoła Koryntu (1,1) podkreśla potrzebę dobrych uczynków: modlitw, jałmużny, napomnień braterskich.

Z zasygnalizowanych pokrótce napomnień moralnych widać, że pouczenia św. Pawła nie tyle są systemem teologicznym, ile raczej przekładem na język teologiczny religijnego doświadczenia Apostoła. Nowe postępowanie musi wynikać z nowego istnienia. Chrześcijańska przemiana ma nie tylko charakter duchowy, ale i moralny; rzutuje na postępowanie i życie człowieka ochrzczonego²⁹. Jak istnieje nowa struktura duchowa stająca się udziałem tego, kto przyłączył się do Chrystusa, tak istnieje też nowy, chrześcijański styl życia.

Moralność chrześcijańska, która naznaczona jest eschatologiczną pełnią zbawienia, czerpie swoje podstawy i uzasadnienie z faktu „nowego” życia w Chrystusie³⁰. Jest pełnią wiary i w konsekwencji odpowiedzią na zbawcze wydarzenia, które przyniosło Wcielenie. W świetle tego podstawowego i charakterystycznego dla Nowego Testamentu prawa życia w Chrystusie, które jest prawem rozwoju, wzrostu i wielkich wymagań, chrześcijanin winien odczytywać i realizować swój własny ideał moralny. Nauka św. Pawła na ten temat jest z jednej strony tak wyraźna, a z drugiej tak bogata, że tylko przykładowo odwołamy się do kilku tekstów ilustrujących znamiona doskonałości w wielkich Listach.

2.2. Znamiona doskonałości – terminologia Pawłowa

Chrześcijanin jest nowym stworzeniem – nowym człowiekiem, ponieważ posiada całą gamę dóbr – darów Bożych, w których nie uczestniczył dawniej, a które otrzymał w wyniku doznanej przemiany duchowej i swego zjednoczenia z Chrystusem. Oto ważniejsze z nich:

2.2.1. Uświęcenie (*hagiasmos*)

Terminu *hagiasmos* Paweł używa 8 razy³¹, m.in. w 1 Kor 1,30; Rz 6,19.22. Może on określać albo czynność, przez którą dokonuje się uświęcenie, albo skutek tej czynności: samą świętość jako przymiot, jako pewną wartość duchową. W pew-

²⁹ „Nie pozwalała nam zadowolić się tym, co zdołaliśmy zrealizować. Nie pozwalała nam być zadowolonymi z tego, jacy jesteśmy, ale mobilizuje nas do wytrwałego zmierzania do celu”, BENEDYKT XVI, *Świadkowie Chrystusa. Apostołowie i uczniowie*, Izabelin – Warszawa 2007, s. 121–122.

³⁰ „Odkrywanie piękna i radości wiary jest drogą, którą każde nowe pokolenie powinno przemierzać na własny rachunek, ponieważ wiara angażuje w nas to, co jest najbardziej wewnętrzne: nasze serce, nasz umysł, naszą wolność, w najbardziej osobistej relacji z działającym w nas Panem”; BENEDYKT XVI, *Nauczmy się wierzyć*, Kraków 2013, s. 80.

³¹ Na 10 w Nowym Testamencie.

nych przypadkach termin *hagiasmos* jest nawet bliski treściowo naszemu pojęciu „konsekracja”³². W każdym razie chrześcijanin to człowiek święty, wyposażony w dar duchowy, zbliżający go do samego Boga. Na tym tle łatwiej zrozumieć nowotestamentalne użycie terminu „święci” w odniesieniu do chrześcijan (1 Kor 1,2; 2 Kor 1,1; Rz 1,7).

2.2.2. Usprawiedliwienie (*dikaiosyne*)

Aczkolwiek Paweł używa tego terminu aż 57 razy, a odpowiadającego mu czasownika *dikaioun* 27 razy, to jednak wartość „usprawiedliwienia” (sprawiedliwość) jako duchowego daru Bożego typowego dla chrześcijanina uwidacznia się najlepiej w wybranych tekstach Listu do Rzymian: 1,17; 2,13; 3,20-22.24-26.28.30; 4,3.5.9.11.13; 5,1.9.17; 6,7.13.16.19-20; 8,10.30. Jak wynika niemal ze wszystkich tych tekstów, „usprawiedliwienie”, o którym uczy Paweł, jest aktem Bożego miłosierdzia niosącego zbawienie. Akt ten podejmuje Bóg z własnej woli, niezależnie od popełnionych przez człowieka uczynków Prawa, jedynie na podstawie wiary. Jednak „usprawiedliwienie” jest nie tylko czynem Boga, lecz darmo danym dobrem; pozostaje w człowieku w postaci trwałego daru. To właśnie dlatego Apostoł może mówić w Rz 15,17 o „obfitości daru sprawiedliwości”. I dlatego chrześcijanin, jako człowiek obdarzony tym darem, uchodzić może za „nowe stworzenie”.

2.2.3. Łaska (*charis*)

Mimo wieloznaczności i częstego występowania tego pojęcia w Listach św. Pawła (100 razy), bez trudu wyodrębnić można te miejsca, w których „łaska” oznacza nowy byt, nową rzeczywistość duchową uprzystępnianą chrześcijaninowi. Tak jest np. w Rz 5,2.15.17.20-21; 6,1.14-15; 1 Kor 1,4; 2 Kor 6,1; Ga 2,21; 5,4. Dodajmy, że słowo „łaska” nie tylko określa podstawowy warunek chrześcijańskiej egzystencji, ale zarazem wskazuje na Pawłową koncepcję tej chrześcijańskiej przemiany.

2.2.4. Życie (*dzoē*)

Życie – podobnie jak „łaska” to termin wieloznaczny. Jednak teksty, w których Paweł pisze o życiu jako darze posiadanym tylko przez chrześcijan lub dla nich tylko przygotowanym, co więcej, w których przeciwstawia „życie” człowieka ochrzczonego – „śmierci” tego, kto trwa w pogaństwie, pozwalają zorientować się, jaki rodzaj „życia” Apostoł ma na myśli. Chodzi o życie nadprzyrodzone, życie Chrystusa zmartwychwstałego, w którym uczestniczą chrześcijanie i które także jest sprawdzianem ich „nowości” (Ga 3,12; 5,25; 6,8; 2 Kor 5,4; Rz 2,7; 5,17-18.21; 6,4.22-23).

³² J. STĘPIEŃ, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, s. 133.

2.2.5. Duch (*pneuma*)

Termin *pneuma* (od czasownika *pnein* – tchnąć), występujący u Pawła 146 razy, w około 50 przypadkach odnosi się do człowieka. Sens jego jest również wieloraki. „Człowiek duchowy” (*pneumatikos*) – to człowiek poddany Duchowi Bożemu, żyjący życiem nadprzyrodzonym, w przeciwieństwie do „człowieka zmysłowego” (*psychikos*) lub „cielesnego” (*sarkinos*), pogrążonego tylko w przyrodzoności (1 Kor 2,13-15; 3,1; Ga 6,1). Według Pawła również Duch jest zasadą „nowości” chrześcijańskiej, wyraźnym potwierdzeniem nowego stanu, w jakim znajduje się człowiek ochrzczony (Ga 3,2; Rz 5,5; 8,11.15-16.23).

2.3. Wybrane teksty

Najwięcej miejsca w antropologii św. Pawła zajmuje oczywiście „nowy człowiek” – chrześcijanin. Jest on dziełem całej Trójcy Świętej: Boga Ojca, który umieścił go w swoim planie zbawienia, Jezusa Chrystusa, z którym chrześcijanin trwa w głębokiej więzi, i Ducha Świętego, mieszkającego w osobie człowieka „nowego”. Chrześcijanin jest „nowym stworzeniem” dzięki wierze, na którą składają się: ufność, posłuszeństwo i nadzieja, dzięki zbawczym darom Bożym, takim jak, uświęcenie, usprawiedliwienie, życie, łaska, Duch, i dzięki postępowaniu w nowości życia.

„Być chrześcijaninem” to żywe wyzwanie Chrystusa poprzez postawę i działanie, a nie tylko w myślach i słowach³³. Gdy chrześcijanin staje się „nowym stworzeniem” (por. 2 Kor 5,17; Ga 6,15), wtedy przyobleka się w „człowieka nowego, stworzonego na obraz Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości” (Ef 4,24).

Nauka św. Pawła na ten temat jest z jednej strony tak wyraźna, a z drugiej tak bogata, że tylko przykładowo odwołamy się do kilku tekstów wskazujących na ideał chrześcijanina w wielkich Listach św. Pawła. Charakter niniejszego opracowania nie pozwala na dokonywanie szczegółowej egzegezy. Dlatego poprzestajemy tutaj na ogólnym przedstawieniu tematu, które da przybliżony obraz rozważanych treści. A oto teksty, na które warto zwrócić uwagę:

2.3.1. Pierwszy List do Koryntian

- a) Motywacja do zachowania czystości (6,12-20);
- b) Małżeństwo chrześcijańskie a kwestia dziewictwa (7,1-40).

Wielkie piętno na życiu codziennym Koryntu wyciskało prawo, kultura i religia rzymska. Językiem urzędowym była łacina. Niemniej jednak bardzo żywe były w życiu miasta tradycje i filozofie greckie, tak że Korynt z czasów Pawła można

³³ „Wielkość przesłania Jezusowego polega na tym, że Pan nie mówił tylko o zaświatach i o duszach, lecz zwracał się do całego człowieka wraz z jego cielesnością i jego zanurzeniem w dzieje i we wspólnotę. I właśnie temu człowiekowi, żyjącemu cielesnie w dziejach wraz z innymi ludźmi, Pan obiecał zbawienie”, J. RATZINGER – BENEDYKT XVI, *O sensie bycia chrześcijaninem*, Kraków 2006, s. 28.

uznać za „najbardziej hellenistyczne miasto Nowego Testamentu”³⁴. Jeśli dodamy do tego obecność kultów misteryjnych Egiptu i Azji, to uzyskamy obraz miasta, które kipiało życiem nie tylko w sensie ekonomicznym, ale także atmosferą pluralizmu religijno-ideowego. Jeśli wierzyć informacji przekazanej przez Strabona, to świątynię Afrodyty obsługiwało ok. 1000 prostytutek³⁵. Paweł chcąc uszczegółwić Koryntian przed błędami teologicznymi i moralnymi, pisze 1 Kor jako odpowiedź na list, który otrzymał z Koryntu. Cały człowiek jest własnością Boga. Nie można deprecjonować ani ciała, ani ducha (duszy). To *principium* ma kapitalne znaczenie dla zrozumienia tekstu 1 Kor 6,12-20 i jest warte przypomnienia w naszych czasach. Św. Paweł często powraca w listach do problemu małżeństwa: 1 Tes 4,3-8; 1 Kor 7; Kol 3,18n; Ef 5,22-32; 1 Tm 2,8-3.12; Tt 2,1-10. „Najpełniejszą teologię małżeństwa pozostawił Paweł w 1 Kor 7”³⁶.

Miłość małżeńska między chrześcijanami, ich wyłączny i nierozzerwalny związek, jest realizacją stwórczych Bożych zamierzeń, woli Jezusa i znakiem miłości między Nim a Kościołem. Jest zatem rzeczywistością świętą³⁷. Wszyscy, którzy zawierają małżeństwo, mogą i powinni je rozumieć jako drogę realizacji swego chrześcijaństwa. Mogą też i powinni być przekonani, że otrzymują łaskę Jezusową, która im pozwoli zrealizować miłość małżeńską zgodnie z Bożymi wymaganiami, jako miłość wyłączną i nierozzerwalną. Wszystko to wyraża się w uznawaniu małżeństwa za jeden z sakramentów, czyli znaków Jezusowej łaski³⁸.

Rekapitułując refleksję nad małżeństwem i dziewictwem w 1 Kor 7, można stwierdzić, że czystość jest powinnością moralną każdego człowieka, jednak jej formy są różne, zależnie od wieku i wybranego stanu życiowego danej osoby. Inny jest sposób realizacji czystości w okresie młodzieńczym, w małżeństwie, czy u osób rezygnujących z małżeństwa. W szczególny sposób w religijną sferę człowieka włączona zostaje czystość w dziewictwie i celibacie. Wybór takiej formy czystości, w której kobieta lub mężczyzna rezygnują ze wzajemnego potwierdzenia się w obcowaniu płci oraz w nadziei przekazywania życia, bynajmniej nie oznacza przekreślenia ich płciowości. Wymaga jednak jej sublimacji w służbie Bogu i bliźnim. Przy przekazywaniu miłości musi mieć miejsce otwarte, bogate, głęboko emocjonalne spotkanie z innymi, które może zrekompensować niewystępowanie czynnika fizycznego. Tylko wysoki stopień integracji emocjonalnej danej osoby,

³⁴ G.D. FEE, *The First Epistle to the Corinthians*, Grand Rapids 1987, s. 4.

³⁵ G. RAFIŃSKI, *Drogi i bezdroża chrześcijańskiej „gnozy”*. Pierwszy List św. Pawła do Koryntian (WMWKB 9), Warszawa 1997, s. 151.

³⁶ K. ROMANIUK, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981, s. 105.

³⁷ „Sakrament małżeństwa nie jest umową społeczną, pustym rytuałem lub jedynie zewnętrznym znakiem zaręczyn. Sakrament jest darem dla uświęcenia i zbawienia małżonków, ponieważ poprzez sakramentalny znak, ich wzajemna przynależność jest rzeczywistym obrazem samego stosunku Chrystusa do Kościoła”; AL 72.

³⁸ A. ZUBERBIER, E. SZTAFROWSKI, *Małżeństwo*, ST 1, s. 285.

zaufanie i szacunek do siebie, otwarte wyrażanie uczuć, daje bowiem szansę autentycznego i ofiarnego miłowania³⁹.

2.3.2. List do Galatów

- a) Wezwanie do trwania w wolności (5,1-12);
- b) Wolność i miłość owocem Ducha Świętego (5,13-26).

Istnieją jednak rozbieżności co do początku części moralnej listu, która nas interesuje. Zdaniem Longeneckera, zaczyna się ona już w 4,12⁴⁰. Fung wyznacza jej początek w 5,13⁴¹. Znaczna część autorów sądzi jednak, że zaczyna się ona w 5,1 lub 5,2⁴². Tę ostatnią propozycję przyjmujemy jako najodpowiedniejszą.

„Napomnienie i wezwanie Pawła w Ga 5,1-12 są bezpośrednią konsekwencją przeprowadzonej wcześniej argumentacji (rozdz. 1–4). Są wyrazem głębokiej troski Apostoła o nowo nawróconych Galatów i streszczeniem jego postawy wobec zaistniałej sytuacji: „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli!” (w. 1)⁴³.

Człowiek – stworzenie Boże – jest istotą wolną. Mówią o tym już niektóre terminy, określające naturalne wyposażenie człowieka: *nous, pneuma*, a zwłaszcza *syneidesis*. Terminy te oznaczają władze duchowe, umożliwiające wydawanie sądu lub zajmowanie określonej postawy, względnie samą postawę, sąd. Mogą więc odnosić się tylko do istoty wolnej. Wolność człowieka przejawia się przede wszystkim w tym, że ma on prawo i możliwość wyboru pomiędzy czynami i postępowaniem moralnie dobrym, słusznym, a czynami i postępowaniem moralnie złym⁴⁴.

Tak pojmowaną wolność Apostoł ukazuje w swych listach. Bardziej cenił sobie osobisty kontakt z gminami niż teologiczną spekulację. Pisał po to, by odpowiedzieć na konkretne problemy wiary i życia chrześcijańskiego. W części parenetycznej

³⁹ „Miłość, ku której zmierza chrześcijańska nadzieja, w świetle wiary nie jest czymś prywatnym, indywidualnym, nie zamyka się w małym prywatnym świecie”, J. RATZINGER – BENEDYKT XVI, *Patrzeć na Chrystusa*, s. 63.

⁴⁰ R.N. LONGENECKER, *Galatians*, Dallas 1990, s. 186.

⁴¹ R.Y.K. FUNG, *The Epistle to the Galatians* (NICNT), Michigan 1988, s. 243.

⁴² H.D. BETZ, *Galatians* (Hermeneia), Philadelphia 1979, s. 253; F.F. BRUCE, *The Epistle to the Galatians* (NIGTC), Michigan 1982, s. 228.

⁴³ „Chrystusowe dzieło zbawcze owocuje w życiu wierzących osiągnięciem wolności. Jedynym źródłem wolności jest Chrystus. Dla Apostoła tak ważna jest sprawa wolności, że w w. 1 wspomina ją trzykrotnie, przy czym dwukrotnie wprost, a raz domyślnie. Wolność to dar Pana, a konieczną dyspozycją do jego przyjęcia jest wiara”. A. JASIŃSKI, *Powołani do wolności*, w: W. SŁOMKA, A.J. NOWAK (red.), *Dojrzałość chrześcijańska* (Homo Meditans 11), Lublin 1994, s. 279.

⁴⁴ „Rzeczownika *eleutheria* Paweł używa 7 razy, czasownika *eleutheroum* – 5 razy, przymiotnika *eleutheros* – 16 razy. Terminy te nie przybierają jednak nigdy u Apostoła znaczenia czysto antropologicznego: nie określają wprost i bezpośrednio przymiotu wolnej woli. Mówią albo o wolności w sensie społecznym (jako przeciwieństwie niewoli), albo o wolności i uwolnieniu w aspekcie religijnym, a więc o tej wolności, w jakiej uczestniczy chrześcijanin”. J. STĘPIEŃ, *Teologia św. Pawła*, s. 85.

Ga mówi o właściwej wolności chrześcijan⁴⁵. Podkreśla, że przyjąwszy głoszoną przez niego Ewangelię, tj. prawdziwą Ewangelię Chrystusa stali się autentycznie wolni. Wolność ta zasadza się na miłości, a miłość jest owocem Ducha Świętego (Ga 5,13-26).

Wolność chrześcijańska polega na zjednoczeniu z Chrystusem (2 Kor 5,14.19; Kol 1,20). Śmierć Chrystusa stała się zbawczą, obdarzającą wolnością i jednoczącą wszystkich ludzi z Nim jako głową całej ludzkości (Rz 5,12-21; 1 Kor 15,22.45-49). Włączamy się w Chrystusa i wchodzimy w Jego wolność poprzez chrzest (Ga 3,27; 4,6n). Chrzest jest udzielany w Duchu Świętym (1 Kor 12,13), a „gdzie jest Duch Pana, tam jest wolność” (2 Kor 3,17).

2.3.3. Drugi List do Koryntian

- a) W służbie całej prawdy (4,1-6);
- b) Hojność na rzecz ubogich (8,1-9.15).

„Aktualna forma 2 Kor stanowi dokument, który zawiera wielość tematów poruszanych w kilku listach, jakie Paweł kierował do wspólnoty koryntkiej. Ostatni redaktor, który połączył pisma, zmierzał do nadania takiej formy listowi, by zawierał tematy ciągle nurtujące wspólnotę, jak również i innych chrześcijan, którzy to pismo czytali”⁴⁶. Poszczególne jego części, chociaż w przeszłości mogły stanowić osobne pisma bądź ich fragmenty, pochodzą od Apostoła⁴⁷. Na początku Listu Paweł przedstawia się jako Apostoł Chrystusa Jezusa (1,1); tym samym jednoznacznie określony jest charakter ewangelizacyjno-pastoralny pisma. Osoba Jezusa jest nie tylko źródłem głoszonego orędzia i wszelkich pouczeń, lecz również źródłem autorytetu, w którego imieniu wypowiada się Apostoł⁴⁸. Paweł zawsze troszczył się o sprawę wiary we wspólnocie. Często w swych listach przedstawia się wraz ze swymi współpracownikami, którzy poświęcili się temu samemu dziełu⁴⁹.

Nigdzie nie ukazują się tak, jak w tym liście, pasterzem dusz ludzkich. „Tematem, do którego Paweł najczęściej nawiązuje, jest sprawa apostołatu; przypisuje mu w pewnym sensie wartość warunkującą osiągnięcie zbawienia wszystkich ludzi, gdyż przez niego dokonuje się pojednanie człowieka z Bogiem (2,14nn; 5,18-29). Fragment ten to homilia na temat Wj 34,29-35, ale w nowym aspekcie (por. 2 Kor 3,1-18). Apostoł mówi o sobie, o wierności powołaniu, o zasadniczej treści dobrej

⁴⁵ „Św. Paweł w pełni doświadczył w swoim życiu, co znaczy wznieść się ponad literę i zrozumieć ją jedynie przy uwzględnieniu całości, wyraził on w sposób radykalny w zdaniu: «litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia» (2 Kor 3,6)”; VD 38.

⁴⁶ A. JASIŃSKI, *Apostolska służba Ewangelii. Drugi List św. Pawła do Koryntian*, s. 231.

⁴⁷ J. MURPHY, O'CONNOR, *The Second Letter to the Corinthians*, w: R.E. BROWN, R.E. MURPHY (red.), *The New Jerome Biblical Commentary*, Englewood Cliffs, NJ 1990, s. 816.

⁴⁸ T. JELONEK, *Św. Paweł i jego Listy*, Kraków 1992, s. 7.

⁴⁹ K. ROMANIUK, *Uczniowie i Współpracownicy Pawła*, Warszawa 1993, s. 141–180.

nowiny, którą stanowi Jezus Chrystus, i o stosunku ludzi do Słowa Bożego⁵⁰. Ta wierność była przypieczętowana przez więzienie i niebezpieczeństwo śmierci. Paweł dostrzega ścisły związek tych doświadczeń z cierpieniami Chrystusa.

Rozdziały: 8 i 9 są poświęcone sprawie zbiórki ofiar na ubogich chrześcijan w Jerozolimie⁵¹. Inicjatywa tej zbiórki wyszła od Apostoła i jest wyrazem troski o ubogich w Kościele oraz świadectwem chrześcijańskiej miłości. Zbiórka ofiar, jako dzieło chrześcijańskiego miłosierdzia, jest wyrazem łaski Bożej. Drugim motywem ofiarności jest gorliwość Koryntian w wierze i miłości. Zbiórka darów będzie wspaniałym sprawdzianem ich wartości chrześcijańskich. Trzecim motywem jest przykład Chrystusa. Tekst mówi o podjętej przez Chrystusa przed wcieleniem decyzji dokonania dzieła zbawczego przez przyjęcie postaci Sługi Bożego i śmierć na krzyżu „będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (2 Kor 8,9)⁵². Czwartym motywem akcji charytatywnej na rzecz wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie jest konieczność wypełnienia do końca dobrowolnych zobowiązań. Nie wystarczy sama deklaracja ofiarności, ale słowa trzeba poprzeć czynem. Wreszcie piąty motyw opiera się na pojęciu Kościoła jako wspólnoty, w której następuje wymiana darów. Podobnie jak dary duchowe poszczególnych wiernych wzbogacają cały Kościół, tak samo istnieje obowiązek dzielenia się dobrami materialnymi z tymi chrześcijanami, którzy cierpią niedostatek. „To moralne zadanie chrześcijanina, które służy w pierwszym rzędzie osiągnięciu zbawienia i wszystkich dóbr zbawczych obiecanych przez Jezusa, jest także dla ziemskiego życia i współżycia źródłem prawdziwego szczęścia i trwałego pokoju”⁵³.

2.3.4. List do Rzymian

- a) Skutki usprawiedliwienia (5,1-11);
- b) Życie chrześcijanina ofiarą z siebie Bogu (12,1-2);
- c) Szczera i wszystkich obejmująca miłość (12,9-21).
- d) Chrystus wzorem postępowania wobec braci (15,1–6.13)

Trzy miesiące pobytu w Koryncie wystarczyły Pawłowi do napisania listu, będącego owocem głębokiej refleksji i podsumowującego najważniejsze linie myśli Apostoła⁵⁴. „List do Rzymian porusza te same zagadnienia, co List do Galatów, lecz w odmienny sposób i bardziej pogłębiony. Rzymianom spokojnie i gruntownie

⁵⁰ Przypis do 2 Kor 4,1-6, BP 3, s. 425.

⁵¹ Troska o ubogich to zadanie chrześcijan w każdym czasie. „Każdy chrześcijanin i każda wspólnota są wezwani, by być narzędziami Boga na rzecz wyzwolenia i promocji ubogich, tak aby mogli w pełni włączyć się w społeczeństwo. Zakłada to, że jesteśmy uważni na krzyk ubogiego i gotowi go wesprzeć”; EG 187.

⁵² Flp 2,5-11; por. Hbr 12,2.

⁵³ R. SCHNACKENBURG, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, s. 99.

⁵⁴ J.D.G. DUNN, *Romans*, t. I, Dallas 1988, s. 838; L. DE LORENZI, *Romani. Vivere nello Spirito di Cristo*, Brescia 1983, s. 13.

przedstawia Paweł przemianę dokonaną przez Boga w wierzących. Zagadnienia wiary dotyczy nie tylko część Listu 3,21–4,25, ale też rozdziały o Żydach i część parenetyczna. Życie chrześcijańskie bowiem jest owocem wiary i najlepszym kryterium jej prawdziwości (12,1–15,13)⁵⁵.

Wszystkie bowiem uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa⁵⁶. „Chrześcijanin żyjący życiem Bożym, winien odpowiedzieć ofiarowaniem siebie samego Bogu na duchową służbę, tzn. na życie zgodne z wymaganiami Bożymi. Będzie to dowód świadomego uznania Boga i przyjęcia Jego poleceń. Będzie to liturgia życia, pełny rozwój osobowości człowieka. Życie «święte», bo należące do Boga, «przyjemne», bo Bóg tak zaplanował rozwój człowieka. Liturgia życia nie jest więc kultem formalnym i zewnętrznym, lecz duchowym, obejmującym całego człowieka⁵⁷. Ta liturgia ofiarnicza buduje nowe życie w Chrystusie.

Nagląca godzina zbawienia każe zerwać z oziębłością i przeciętnością przez stanowcze wkroczenie na drogę świętości: „miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu” (Rz 13,10-11). Czas łaski Bożej domaga się zatem nastawienia na przykazanie doskonałości – miłości. Żąda on stałej gotowości odpowiedzi w czynie moralnym na otrzymane dary. Wyjaśnia to Apostoł, gdy mówi: „Teraz (...) zbawienie jest bliżej nas niż wtedy, gdyśmy uwierzyli” (Rz 13,11). Niezależnie bowiem od czasu ponownego przyjścia Pana Jezusa, każdego człowieka, każde pokolenie i każdą społeczność dotyczy wciąż fundamentalne prawo chrześcijańskiego życia: „Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie (...) Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie (...) Lecz, co wam mówię, mówię do wszystkich: Czuwajcie” (Mk 13,33-37)⁵⁸.

W świetle tego podstawowego prawa życia w Chrystusie, które jest prawem rozwoju, wzrostu i wielkich wymagań, winien chrześcijanin odczytywać i realizować swój własny ideał moralny. Najlepszą, miarodajną wskazówką w tej sprawie są słowa Pana: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48).

⁵⁵ R. RUBINKIEWICZ, *Wstęp do Nowego Testamentu*, w: TENŻE, *Wstęp do Pisma Świętego*, t. III, Poznań 1996, s. 356.

⁵⁶ Por. KK 34; por. 1 P 2,5.

⁵⁷ Przypis do Rz 12,1-8, BP 3, s. 376.

⁵⁸ „Nowy Testament mimo swego orędzia o łasce głosi stanowczo, że na końcu ludzie będą sądzeni «wedle swych uczynków» i że nikt nie może uchylić się od zdania sprawy z tego, jak pokierował swym życiem”; J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 2012, s. 340.

3. Ideał chrześcijanina

W refleksji nad tym, jak żyć po chrześcijańsku, nie można więc pominąć biblijnej prawdy o człowieku. W historii na przestrzeni czasu realizuje się to, co Bóg z góry zaplanował. Plan ten był najpierw ukryty w Bogu, częściowo został objawiony w Starym Testamencie, a wypełniony w Nowym Testamencie. „Odkupienie dokonane na krzyżu było dziełem miłości Bożej i miłości Chrystusa względem człowieka. Miłość Boża jest niepojęta. Miłość Boża powinna kwitnąć w gminie, powinna się stać najwyższym ideałem życia chrześcijańskiego”⁵⁹. Z drugiej strony trzeba pamiętać o konkretnym człowieku, który dzisiaj bierze Biblię do ręki, na początku XXI w.

W biblijnym obrazie człowieka odkryliśmy idee powołania, przymierza i nawrócenia. W filozoficznym obrazie człowieka przedstawiliśmy go jako osobę rozumną, wolną i miłą. „W teologii trzeba pokazać, że rozumność, wolność i miłość człowieka znajduje swe pełne uzasadnienie w Bogu, który powołuje człowieka do realizacji Jego wymagań na miarę udzielonych mu łask, zawiera z nim przymierze i umożliwia nawrócenie. Historia zbawienia staje się wtedy historią człowieka, a wierzący chrześcijanin nie jest «super-człowiekiem», jakimś wyjątkiem między ludźmi, lecz prawdziwym człowiekiem”⁶⁰.

Pamiętać trzeba przy tym, że działanie Boga w historii ludzkiej dotyka konkretnej jednostki, jej egzystencji, istnienia. Antropologia teologiczna nie może pominąć życiowych pytań człowieka. Dlatego zwrócimy teraz uwagę na chrześcijańską godność osoby, chrześcijański sens życia i miłość jako normę życia chrześcijańskiego⁶¹.

3.1. Chrześcijańska godność osoby

W filozoficznym opisie człowieka powiedzieliśmy, że jest osobą, a więc istotą zdolną do poznania i wolną. Stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga wskazuje wyraźnie na to, że człowiek jest „kimś”. Można więc zrozumieć biblijny okrzyk zdumienia nad wielkością człowieka, wyrażony przez psalmistę (por. Ps 8, 5-7). Jego słowa nie wyczerpują jeszcze obrazu Bożego w nas. Człowiek jest bytem, który otwiera się na Boga, różnie Go sobie wyobrażając. Od początku swego istnienia człowiek wznosi wzrok i ręce ku górze pragnąc, aby Bóg – Stwórca dopełnił jego i innych człowieczeństwo. Jest to mu potrzebne do osiągnięcia szczęścia⁶².

⁵⁹ H. LANGKAMMER, *Etyka Nowego Testamentu*, Wrocław 1985, s. 158.

⁶⁰ J. RATZINGER, *Służyć prawdzie*, Poznań – Warszawa 1989, s. 198.

⁶¹ „Jeżeli w moim życiu brak zupełnie kontaktu z Bogiem, mogę widzieć w innym człowieku zawsze jedynie innego i nie potrafię rozpoznać w nim obrazu Boga. Jeżeli jednak w moim życiu nie zwracam uwagi na drugiego człowieka, starając się być jedynie «pobożnym» i wypełniać swoje «religijne obowiązki», oziębiam się także moja relacja z Bogiem. Jest ona wówczas tylko «poprawna», ale pozbawiona miłości”. BENEDYKT XVI, *Radość wiary*, G. VIGINI (red.), Częstochowa 2012, s. 34.

⁶² E. PUZIK, *O sztuce stania się w naszym świecie świętym*, Poznań 1988, s. 66–67.

3.2. Chrześcijański sens życia

Miłość Boga nie kieruje się logiką władzy i panowania, ale unizenia i służby. Łaska Boża pozwala nam zrozumieć sens życia, wspiera i rozwija nasze siły, obdaruje miłością. Głęboki synowski związek człowieka z Bogiem jest dziełem Ducha Świętego. On jest sprawcą miłości jednoczącej ludzi z Bogiem i między sobą; On uczy wszelkiej prawdy, daje życie, otwiera przystęp do Ojca. Mówiąc o spotkaniu człowieka z Bogiem, należy uwzględnić zarówno ludzką zdolność do odpowiedzi Bogu, jak i grzech ludzki wynikający z wolności człowieka⁶³. Dobrze jest więc wyjść od egzystencjalnych zagrożeń człowieka, które wyrażają się w podstawowych lękach ludzkich: lęku przed pustką i bezsensem, lęku przed winą i potępieniem oraz lęku przed niepomyślnym losem i śmiercią.

Zakłamana prawda o Bogu, odrzucenie Jego Miłości, powoduje równocześnie zakłamanie prawdy o człowieku. Razem z odchodzeniem od Boga wzrastają wątpliwości co do własnej godności. Człowiek przestaje wierzyć w cokolwiek i komuś, co wiedzie go ku załamaniu się i rozpacz⁶⁴.

3.3. Miłość jako norma życia chrześcijańskiego

W Nowym Testamencie „miłość” jest jednym z centralnych pojęć, które wyrażają całą treść wiary. Uwidacznia się to szczególnie w wypowiedzi Janowej: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał (...)” (J 3,16). Działanie Boże jest miłością, która oczekuje ludzkiej miłości jako odpowiedzi (1 J 4,19). Miłość jest postawiona nad wiarę i nadzieję (1 Kor 13,13), a ostatecznie sam Bóg jest nazwany miłością (1 J 4,8.16)⁶⁵. Chrześcijanie miłują Boga, Chrystusa i braci nie tyle na skutek przykazania, ile dzięki prawu natury. „Miłość Boga w chrześcijaństwie powraca do Niego i rozciąga się na bliźniego oraz stanowi szczególną więź, której nie da się adekwatnie określić, gdyż źródłem jej jest sam Bóg. Przez miłość następuje uczestnictwo w Jego naturze, które sprawia, że Ojciec i Jego Syn miłują się w chrześcijaństwie”⁶⁶. Św. Paweł pisze: „Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5,8). Św. Paweł nie mógł wypowiadać tych słów bez wzruszenia, gdyż sam, będąc grzesznikiem i prześladowcą chrześcijan, doznał

⁶³ „Właśnie dlatego, że na świecie jest grzech, właśnie dlatego, że nasza ludzka natura jest zraniona przez grzech pierworodny, Bóg, który ofiarował nam swojego Syna, nie może objawić się nam inaczej jak tylko miłosierdzie”. FRANCISZEK, *Miłosierdzie to imię Boga*, Kraków 2016, s. 77.

⁶⁴ „Odkupienie zostało nam ofiarowane w tym sensie, że została nam dana nadzieja, nadzieja niezawodna, której mocą możemy stawić czoło naszej teraźniejszości: teraźniejszość, nawet uciążliwą, można przeżywać i akceptować, jeśli ma jakiś cel i jeśli tego celu możemy być pewni, jeśli jest to cel tak wielki, że usprawiedliwia trud drogi”. BENEDYKT XVI, SS 1.

⁶⁵ T. HERRMANN, *Miłość braterska w Pierwszym Liście św. Jana*, s. 17.

⁶⁶ *Tamże*, s. 171.

uprzedzającej Boskiej *agape*. W jednym z „wielkich fragmentów biblijnych” mówiących o świętości używa słowa „miłość” zamiast „świętość”. Jest to znany opis miłości w 1 Kor 13, który jest równocześnie obrazem świętości. „Człowiek święty jest człowiekiem kochającym. Dlatego właśnie Pismo Święte nazywa niekiedy powołanie do świętości miłością. Powołanie do świętości jest powołaniem nas do miłości, nas całych, tego wszystkiego, czym jesteśmy i co posiadamy, powołaniem do miłości Boga i bliźniego całym swym jestestwem”⁶⁷.

3.4. Powszechne powołanie do świętości

Chrystus, Syn Boży, wraz z Ojcem i Duchem Świętym doznaje czci jako „sam jeden Święty”⁶⁸, umiłował Kościół jako oblubienicę swoją, siebie samego zań wydając, aby Go uświęcić (Ef 5,25-26). Toteż wszyscy w Kościele powołani są do świętości, zgodnie ze słowami Apostoła: „Albowiem wołą Bożą jest wasze uświęcenie” (1 Tes 4,3)⁶⁹.

Powołanie do doskonałości nie jest zwykłym nakazem moralnym, lecz „niezbywalnym wymogiem tajemnicy Kościoła” (CL 16). Miarą tej doskonałości jest sam Bóg. Już w Starym Testamencie znana była idea naśladowania Boga: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem Święty, Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,2). Doskonała miłość Boga, Jego dobroć i miłosierdzie winny być naśladowane przez człowieka. Sposób działania Boga wynika z Jego istoty. Ponieważ Bóg jest doskonały, działa w sposób doskonały i żąda doskonałości. Wezwanie więc do świętości opiera się nie tylko na przykazaniu, ale również na samej istocie Bożej. A więc i odpowiedź człowieka nie jest tylko zwykłym posłuszeństwem, lecz również jest wyrazem wewnętrznej ontologicznej świętości. Dla Mateusza być uczniem Jezusa to być doskonałym⁷⁰.

Chrześcijaństwo jest porywające i radosne pod warunkiem, że jest pełne, że urzeczone jest ideałami Chrystusa na co dzień⁷¹. Czemu tak wielu z nas obraca się w nizinach minimalnych wymagań, skarłałych pragnień, małych myśli, płytkich uczuć? Gdzie ten ewangeliczny ferment, który wszystko mógłby przetworzyć, udoskonalić? Gdzie szukać dzisiaj świętych? Jaka to ma być świętość?

Świętość zwykła, powszednia, bez cudów, bez nadzwyczajności. Świętość jak chleb. Świętość w pracy, w rodzinie, w nauce, w rozrywce. Zawsze i wszędzie.

⁶⁷ R.C. MARTIN, *Powołanie do świętości*, Wrocław – Warszawa 1993, s. 120.

⁶⁸ Por. Mk 1,24; Łk 1,34; 4,34; J 6,69; Dz 3,14; 4,27.30; Hbr 7,26; 1 J 2,20; Ap 3,7.

⁶⁹ KK 39.

⁷⁰ F. GRYGLEWICZ, *Teologia Nowego Testamentu*, t. I, Lublin 1986, s. 94.

⁷¹ „Właśnie dzięki powiązaniu z miłością (por. Ga 5,6) światło wiary konkretnie służy sprawiedliwości, poszanowaniu praw i pokoju. Wiara rodzi się ze spotkania z pierwotną miłością Bożą, w którym ukazuje się sens i dobroć naszego życia. Zostaje ono oświecone w takiej mierze, w jakiej włącza się w dynamikę zapoczątkowaną przez tę miłość, to znaczy, gdy staje się drogą zmierzającą do pełni miłości i jej praktykowaniem”; LF 51.

Dla wszystkich. Nie tylko dla zakonnic czy zakonników. Nie tylko dla księży. Dla uczniów, robotników, matek, inżynierów, lekarzy, zdrowych i chorych, wykształconych i prostych. Ludzie tęsknią do spotkania ze świętością: z Bogiem, ze świętym człowiekiem. Świętość jest bowiem dla człowieka wzorem – wzorem jego wspaniałomyślności. Podstawowe wartości ogólnoludzkie mamy prawo nazywać chrześcijańskimi, gdyż Chrystus oddał swe życie, broniąc tych wartości⁷².

Głównym zadaniem była odpowiedź na pytanie: Jaki jest ideał chrześcijanina ukazany w wielkich Listach św. Pawła (1 Kor, Ga, 2 Kor, Rz)? Nauka Jezusa – rozumiana zarówno w sensie doktryny, jak i zbawczego orędzia – jest bardzo wzniosła, a co ważniejsze, rozwiązuje główne problemy życia ludzkiego, zwłaszcza sens jego istnienia. Chrześcijańska świętość nie polega na jakiejś nadludzkości, na niezwykłych uzdolnieniach, których inni nie posiadają. Chrześcijańska świętość jest posłuszeństwem opierającym się nie na własnej wielkości, lecz pozwalającym się obdarzać przez wielkość Boga.

Niniejsze rozważanie było próbą odpowiedzi na powyższe pytanie w świetle czterech Listów św. Pawła, który mówi: „Dla mnie żyć – to Chrystus” (Flp 1,21). Angielskie tłumaczenie Nowego Testamentu przedstawia to zdanie⁷³ jako pytanie: „Po co jest życie?” i odpowiedź, że dla Apostoła życiem jest Chrystus.

Na koniec naszych rozważań trzeba powiedzieć, że gdzie od wewnątrz nic nie chroni godności człowieka, tam nie pomagają też żadne nakazy. Tym bardziej więc my, chrześcijanie, powinniśmy dbać o czystość duchowej atmosfery dla działania Ducha Świętego i tworzyć w społeczności wierzących oazy czystego, zdrowego klimatu moralnego dla serca i duszy. „Natomiast ,żyjąc prawdziwie w miłości, sprawmy, by wszystko wzrastało ku Temu, który jest Głową – ku Chrystusowi” (Ef 4,15).

Jak długo istnieć będzie chrześcijaństwo, a w jego ramach teologia chrześcijańska, tak długo żywym i inspirującym pozostanie przepowiadanie św. Pawła o ideale chrześcijaństwa.

Image of man and Christian ideal in the Great Letters of St. Paul

SUMMARY

The main idea of the consideration is to pay one's attention at the ideal of a Christian, on the basis of St Paul's Great Letters (1 Cor, Gal, 2 Cor, Rom). People are really eager to

⁷² „Miłość jest «Boska», ponieważ pochodzi od Boga i łączy nas z Bogiem, a ten jednoczący proces przekształca nas w «My», które przewyciężą nasze podziały i sprawia, że stajemy się jednym, tak że ostatecznie Bóg jest «wszystkim we wszystkich» (por. 1 Kor 15,28)”; DCE 18.

⁷³ „*For what is life? To me, it is Christ*” (Flp 1,21), *Good News. New Testament*, W. COLLINS, Glasgow 1976, s. 493.

face sanctity: with God, with a holy man. The sanctity constitutes a kind of a pattern, an exemplar to follow for an ordinary person – an exemplar of its magnanimousness. The very basic human values can be definitely called as the Christian ones, as God dedicated his life in the name of the values defence. The Christian sanctity is absolutely not about any sort of superhumanity. It is about unusual skills, talents which not everyone is gifted with. The Christian sanctity is an obedience based not on its own greatness, but on the one that lets God to be gifted by his greatness. People have extremely serious expectations from different religions. One of them are ready answers on tough questions, concerning human existence, which deeply move human hearts: what the final and the wordless mystery is that overwhelms our existence, which we take our beginning from, towards which we constantly head for. One of the answers can be found in the New Testament, which the Great Letters of St Paul's constitute a truly important part of.

Keywords: Apostle, Christ, Christianity, perfection, ideal, love, hope, Church, holiness, life.

Słowa kluczowe: Apostoł, Chrystus, chrześcijaństwo, doskonałość, ideał, miłość, nadzieja, Kościół, świętość, życie.

Wykaz skrótów

- AL *Amoris Laetitia*, Posynodalna adhortacja apostołska Franciszka, 19.03.2016.
- BP *Biblia poznańska*, t. I–III, Poznań 1982.
- CL *Christifideles laici*, Posynodalna adhortacja apostołska Jana Pawła II, 30.12.1988.
- DCE *Deus caritas est*, Encyklika Benedykta XVI, 25.12.2005.
- EG *Evangelii gaudium*, Posynodalna adhortacja apostołska Franciszka, 24.11.2013.
- KK *Lumen gentium*, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, Sobór Watykański II.
- KKDWW Niemiecka Konferencja Biskupów, *Katolicki katechizm dorosłych: Wyznanie wiary Kościoła*, Poznań 1987.
- KKK *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- LF *Lumen fidei*, Encyklika Franciszka, 29.06.2013.
- MST *Mały słownik teologiczny*, K. Rahner, H. Vorgrimler, tłum. T. Mieszowski, Warszawa 1987.
- NIGTC *New International Greek Testament Commentary*, Michigan 1992.
- PSB A. Grabner-Haider (red.), *Praktyczny słownik biblijny*, tłum. T. Mieszowski, P. Pachciarek, Warszawa 1994.

- RH *Redemptor hominis*, Encyklika Jana Pawła II, 4.03.1979.
- SB H. LANGKAMMER, *Słownik biblijny*, Katowice 1989.
- SS *Spe salvi*, Encyklika Benedykta XVI, 30.11.2007.
- ST A. ZUBERBIER (red.), *Słownik teologiczny*, t. I, Katowice 1985; 2, Katowice 1989.
- VD *Verbum Domini*, Posynodalna adhortacja apostolska Benedykta XVI, 30.09.2010.
- WMWKB *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, 9, pr. zbior. J. Frankowski (red.), Warszawa 1997.
- WPŚNT *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, E. Szymanek, Poznań 1990.

Bibliografia:

- BENEDYKT XVI, *Deus caritas est*, Encyklika Benedykta XVI, 25.12.2005.
- BENEDYKT XVI, *Katechezy o św. Pawle*, Kraków 2009, s. 122.
- BENEDYKT XVI, *Nauczmy się wierzyć*, Kraków 2013, s. 80.
- BENEDYKT XVI, *Radość wiary*, G. Vigni (red.), Częstochowa 2012, s. 34.
- BENEDYKT XVI, *Spe salvi*, Encyklika, 30.11.2007.
- BENEDYKT XVI, *Świadkowie Chrystusa. Apostołowie i uczniowie*, Izabelin – Warszawa 2007, s. 121–122.
- BENEDYKT XVI, *Verbum Domini*, Posynodalna adhortacja apostolska, 30.09.2010.
- BETZ H.D., *Galatians* (Hermeneia), Philadelphia 1979, s. 253.
- BRUCE F.F., *The Epistle to the Galatians*, NIGTC, Michigan 1982, s. 228.
- DAROWSKI R., *Między przeszłością a przyszłością*, w: TENŻE I IN., *Człowiek – istnienie i działanie*, Kraków 1974, s. 80.
- DE LORENZI L., *Romani. Vivere nello Spirito di Cristo*, Brescia 1983, s. 13.
- DUNN J.D.G., *Romans*, t. I–II, Dallas 1988, s. 838.
- DYLUS A., *Wartość*, w: A. ZUBERBIER (red.), *Słownik teologiczny*, t. I, Katowice 1985, s. 345–357.
- FEE G.D., *The First Epistle to the Corinthians*, Grand Rapids 1987, s. 4.
- „*For what is life? To me, it is Christ*” (Flp 1,21), *Good News. New Testament*, W. Collins, Glasgow 1976, s. 493.
- FRANCISZEK, *Amoris Laetitia*, Posynodalna adhortacja apostolska, 19.03.2016.
- FRANCISZEK, *Evangelii gaudium*, Posynodalna adhortacja apostolska, 24.11.2013.
- FRANCISZEK, *Lumen fidei*, 29.06.2013.
- FRANCISZEK, *Miłosierdzie to imię Boga*, tłum. J. Ganobis, Kraków 2016, s. 77.
- FUNG R.Y.K., *The Epistle to the Galatians*, NICNT, Michigan 1988, s. 243.

- GÓRALCZYK P., *Powołanie do doskonałości jako zasadniczy rys moralności chrześcijańskiej*, w: S. STANCEL (red.), *Moralność chrześcijańska*, Poznań – Warszawa 1987, s. 105.
- GRYGLEWICZ F., *Teologia Nowego Testamentu*, 1, Lublin 1986, s. 94.
- HERMANN I., *Człowieczeństwo*, PSB, s. 211.
- HERMANN T., *Miłość braterska w Pierwszym Liście św. Jana*, Paradyż 1983, s. 104.
- JAN PAWEŁ II, *Redemptor hominis*, Encyklika, 4.03.1979.
- JASIŃSKI A., *Apostolska służba Ewangelii. Drugi List do Koryntian*, WMWKB 9, Warszawa 1997, s. 236.
- JASIŃSKI A., *Błogosławieni ubodzy w duchu, do których należy Królestwo niebieskie*, w: J. MISIUREK, A.J. NOWAK, W. SŁOMKA (red.), *Ku szczęściu bez oszustwa* (Homo meditans 18), Lublin 1997, s. 55.
- JASIŃSKI A., *Chrzest jako naznaczenie pieczęcią Ducha Świętego (Ef 1,3-14)*, w: A.J. NOWAK, W. SŁOMKA (red.), *Chrzest – nowość życia* (Homo meditans 10), Lublin 1992, s. 41.
- JASIŃSKI A., *Powołani do wolności*, w: W. SŁOMKA, A.J. NOWAK (red.), *Dojrzałość chrześcijańska*, Lublin 1994, s. 279.
- JELONEK T., *Św. Paweł i jego Listy*, Kraków 1992, s. 7.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- LANGKAMMER H., *Chrześcijaństwo*, SB, s. 40.
- LANGKAMMER H., *Etyka Nowego Testamentu*, Wrocław 1985, s. 158.
- LONGENECKER R.N., *Galatians*, Dallas 1990, s. 186.
- MARTIN R.C., *Powołanie do świętości*, Wrocław – Warszawa 1993, s. 120.
- MROCKOWSKI I., *Chrześcijańska koncepcja człowieka i jego działania*, w: M. RUSECKI (red.), *Być chrześcijaninem dziś*, Lublin 1994, s. 281.
- MURPHY J., O'CONNOR, *The Second Letter to the Corinthians*, w: R.E. BROWN, R.E. MURPHY (red.), *The New Jerome Biblical Commentary*, Englewood Cliffs, NJ 1990, s. 816.
- NIEMIECKA KONFERENCJA BISKUPÓW, *Katolicki katechizm dorosłych: Wyznanie wiary Kościoła*, Poznań 1987.
- PUZIK E., *O sztuce stania się w naszym świecie świętym*, Poznań 1988, s. 66–67.
- RAFIŃSKI G., *Drogi i bezdroża chrześcijańskiej „gnozy”*. *Pierwszy List św. Pawła do Koryntian*, WMWKB 9, Warszawa 1997, s. 151.
- RAHNER K., VORGRIMLER H., *Mały słownik teologiczny*, tłum. T. Mieszkowski, Warszawa 1987., s. 411.
- RATZINGER J. – BENEDYKT XVI, *O sensie bycia chrześcijaninem*, Kraków 2006, s. 28.
- RATZINGER J. – BENEDYKT XVI, *Patrzyć na Chrystusa*, s. 63.
- RATZINGER J., *Służyć prawdzie*, Poznań – Warszawa 1989, s. 198.
- RATZINGER J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 2012, s. 340.
- ROMANIUK K., *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981, s. 105.

- ROMANIUK K., *Uczniowie i Współpracownicy Pawła*, Warszawa 1993, s. 141–180.
- RUBINKIEWICZ R., *Wstęp do Nowego Testamentu*, w: TENŻE (red.), *Wstęp do Pisma Świętego*, t. III, Poznań 1996, s. 356.
- SAREŁO Z., *Destrukcyjne skutki grzechu*, w: S. STANCEL (red.), *Moralność chrześcijańska*, Poznań – Warszawa 1987, s. 297.
- SCHNACKENBURG R., *Nauka moralna Nowego Testamentu*, Warszawa 1983, s. 98–99.
- SCHÖKEL A., *Słowo natchnione*, Kraków 1983, s. 276.
- STĘPIEŃ J., *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, s. 133.
- SZYMANEK E., WPSNT, s. 296.
- TOMASZ Z AKWINU, *Suma teologiczna*, I, q. 29, a. 3.
- VIDAL M., *Kryzys wartości moralnych*, w: S. STANCEL (red.), *Moralność chrześcijańska*, Poznań – Warszawa 1987, s. 15.
- VON HILDEBRAND D., *Fundamentalne postawy moralne*, tłum. E. Seredyńska, w: TENŻE, J.A. KŁOCZOWSKI, J. PAŚCIAK, J. TISCHNER, *Wobec wartości*, Poznań 1982, s. 6.
- WITEK S., *Miłość chrześcijańska w życiu człowieka*, Warszawa 1983, s. 19.
- WOJTYŁA K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 24.
- ZUBERBIER A., SZTAFROWSKI E., *Małżeństwo*, ST 1, s. 285.